

Stanowisko
Krajowej Izby Gospodarczej
do
Kompleksowego zestawu narzędzi UE na rzecz bezpiecznego i zrównoważonego handlu
elektronicznego (COM(2025) 37 final)

Krajowa Izba Gospodarcza pozytywnie ocenia kierunek zaproponowanych przez Komisję Europejską zmian. Jednocześnie zwracamy uwagę na fakt, że wdrożenie części założeń może być znacznie utrudnione we względu na koszty, jak i brak odpowiedniej infrastruktury.

W ocenie KIG obecnie brakuje systemu umożliwiającego sprawny nadzór nad wymianą handlową B2C – zarówno ze względu na wolumen obrotów, jak i brak jednolitego modelu sprzedaży. Na rynku funkcjonują dostawy bezpośrednio do konsumentów oraz dostawy z magazynów zlokalizowanych na terenie UE. Handel odbywa się bezpośrednio, za pośrednictwem platform marketplace oraz w modelu dropshipping. Wszystko to sprawia, że trudno opracować jednolite podejście umożliwiające efektywne naliczanie danin publicznoprawnych. Propozycja Komisji nie obejmuje konkretnych rozwiązań poza wzmocnieniem istniejących instytucji i utworzeniem nowych. W tym kontekście kluczowym wyzwaniem będzie znalezienie źródeł finansowania tych działań.

Propozycja pełnego objęcia importowanych produktów daninami publicznoprawnymi, niezależnie od ich wartości, z pewnością wzmocniłaby pozycję unijnych producentów i dystrybutorów. Jednocześnie na obecnym etapie trudno wskazać efektywny system poboru, który byłby zarówno szczelny, jak i prosty w obsłudze. Nie przesądzając o skuteczności takiego rozwiązania, Krajowa Izba Gospodarcza sugeruje możliwość ryczałtowego opodatkowania tego rodzaju przesyłek.

Standardy środowiskowe i bezpieczeństwo produktów powinny być priorytetem reformy systemu nadzoru nad handlem międzynarodowym. Tu również wskazujemy na problematyczną i kosztowną kwestię nadzoru. Komisja Europejska nie ma wpływu na indywidualne decyzje zakupowe konsumentów, co oznacza, że jednym z podstawowych czynników decydujących o powodzeniu reformy jest budowanie świadomości konsumentów, w szczególności w zakresie aspektów bezpieczeństwa produktu i aspektów środowiskowych.

Należy również zauważyć, że część importowanych produktów posiada nieprawidłowe lub wprowadzające w błąd oznaczenia i certyfikaty. W związku z tym warto rozważyć wprowadzenie mechanizmu kontroli towarów przechowywanych w magazynach wysyłkowych na terenie UE, przy jednoczesnym nałożeniu na producenta lub importera obowiązku pokrycia kosztów kontroli w przypadku stwierdzenia niezgodności z deklarowanymi wymaganiami. Takie rozwiązanie pozwoliłoby, przynajmniej częściowo, wyeliminować z rynku produkty zawierające niebezpieczne, często toksyczne substancje, a także inne wyroby stanowiące zagrożenie dla użytkowników. W powyższym kontekście należy również wskazać na system Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta, który powinien być elementem wspierającym inicjatywę Komisji Europejskiej.

W przypadku ochrony konsumentów należy stwierdzić, że ochrona obywateli UE przed nieuprawnionym (niezgodnym z celem) wykorzystaniem ich danych osobowych jest słaba i nieefektywna. Dane klientów zagranicznych platform handlowych często są przedmiotem nielegalnej sprzedaży, a klienci są narażeni na działania phishingowe. W tym kontekście należy nie tylko dokonać przeglądu obowiązujących zasad, ale również promować takie rozwiązania płatnicze, które nie wiążą bezpośrednio konsumenta z jego danymi finansowymi i danymi kontaktowymi (np. oddzielenie danych osobowych od danych finansowych, jak numer karty kredytowej/płatniczej). W tym kontekście wskazujemy na możliwość wykorzystania szeregu istniejących już n rynku rozwiązań, jak choćby funkcjonujący na polskim (i kilku innych rynkach) system Blik.

Jednocześnie Komisja powinna dążyć do wzmocnienia systemu ochrony konsumentów, na przykład poprzez zachęcanie do zgłaszania prób lub podejrzeń phishingu lub kierowania niezamówionych informacji handlowych. Warto podkreślić, że choć ten obszar jest regulowany prawem europejskim, poszczególne kraje członkowskie stosują nieco odmienne zasady. Ich unifikacja pozwoliłaby na lepsze zabezpieczenie praw konsumentów.

Nadzór nad e-handlem w coraz większym stopniu będzie się w przestrzeni cyfrowej, co jest naturalnym kierunkiem rozwoju. Wymaga to jednak wzmocnienia instytucji kontrolnych oraz stworzenia intuicyjnych i jednolitych systemów informatycznych, przyjaznych dla sprzedawców, importerów, firm transportowych i konsumentów. Powinny one oferować identyczne funkcjonalności we wszystkich krajach członkowskich, obejmując m.in. rejestrację sprzedawców i importerów, pobór danin publicznoprawnych oraz możliwość zgłaszania nieprawidłowości. Kluczowym aspektem jest zapewnienie maksymalnej szczelności systemu, co wiąże się z koniecznością ściślejszej współpracy z platformami zakupowymi oraz jego integracją na początkowym etapie dystrybucji – już podczas rejestracji sprzedawcy na platformie sprzedażowej, niezależnie od kraju jego pochodzenia.

Wzmacnianie świadomości konsumentów odgrywa kluczową rolę w powodzeniu reformy. W sytuacjach, gdzie system nadzoru okaże się niewystarczająco skuteczny, to właśnie konsument powinien pełnić rolę ostatniego ogniwa kontroli. Musi on mieć możliwość łatwego zgłoszenia produktów budzących wątpliwości co do ich jakości.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, że cykl życia importowanych produktów jest często znacznie krótszy niż ich odpowiedników produkowanych na terenie UE. Dotyczy to nie tylko jakości, ale także dostępności serwisu gwarancyjnego i części zamiennych. W tym kontekście szczególnie istotny jest dynamicznie rosnący import towarów o wyższej wartości, takich jak sprzęt AGD i RTV.

Podsumowując, Krajowa Izba Gospodarcza popiera kierunek zmian zaproponowany przez Komisję Europejską, jednocześnie podkreślając, że wszelkie rozwiązania techniczne i prawne powinny być szeroko konsultowane z przedstawicielami branży handlowej i transportowej, a także z platformami marketplace i organizacjami konsumentckimi. Zdaniem KIG kluczowym elementem sukcesu będzie stworzenie systemu nadzoru, który w jak najmniejszym stopniu obciążą kolejne ogniwa łańcucha dostaw. Rozwiązania technologiczne powinny być zintegrowane na poziomie platform zakupowych, w tym również tych działających poza terytorium UE. Działania te powinny być uzupełnione o szybkie i zdecydowane reakcje instytucji unijnych w przypadku wykrycia nieprawidłowości, zwłaszcza dotyczących wprowadzania na rynek UE produktów stanowiących zagrożenie dla konsumentów i środowiska.